Nr. 77 Koźmin, środa dnia 27 września 1922 r. Rok 35

Przedpłata:
Kwartalnie . . . 300 marek
miesięcznie . . . 100 marek
Numer pojedyńczy . 15 marek

ORĘDOWNIK POWIATOWY

Ogłoszenia:
przyjmuje się za opłatą
wiersz 1-łam. nonparelowy 40.00 mk
wiersz reklamowy nonpar. 50.00 mk

Administracja Koźmin
wychodzi w środy i soboty
Telefon nr. 34

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub doodszkodowania.

Dział urzędowy

Nr. 457 **Dotyczy wyłożenia spisów wyborców do Sejmu i do Senatu.**

Na podstawie otrzymanego dziś telegramu od Okręgowej Komisji Wyborczej w Ostrowie **komunikuje niniejszem pp. przewodniczącym Obwodowych Komisji Wyborczych** w powiecie Koźmińskim co następuje:

„Wszystkie spisy wyborców tak do Sejmu jak i do Senatu winne być przez Obwodowe Komisje Wyborcze w lokalu ich urzędowania wyłożone bezwarunkowo do 5-go października 1922 roku a nie do 28 września 1922 roku".

Panów Komisarzy Obwodowych, Burmistrzów Sołtysów gmin i dworów wzywam do natychmiastowego zakomunikowania powyższego panom Przewodniczącym Obwodowych Komisji Wyborczych.

Nr. dz. 5446/22 St.

Koźmin, dnia 26 września 1922 roku.

Starosta

w z. Andrzejczak, starszy sekretarz powiatowy.

Nr. 458. **Dotyczy przestrzeganie przepisów ordynacji wyborczej do Sejmu i do Senatu przez pp. sołtysów i przewodniczących Obwodowych Komisji Wyborczych w powiecie Koźmińskim.**

Większa część pp. sołtysów gminnych i dworskich oraz pp. przewodniczących Obwodowych Komisji Wyborczych nie zastosowała się w zupełności do przepisów zawartych w ordynacji Wyborczej do Sejmu i do Senatu (Dziennik Ustaw R. P. nr. 66) za w szczególności do wydanych przezemnie „Kalendarzy wyborczych, instrukcji i wyjaśnień" w „Orędownikach" nr. 68 pozycja 392, nr. 69, poz. 397 i 398 i nr. 70. poz. 408, tak że Okręgowa Komisja Wyborcza w Ostrowie zmuszoną była zwrócić większą część spisów wyborców tak do Sejmu jak i do Senatu do uzupełnienia.

Mianowicie nie przestrzegano:

1. **pp. sołtysi gminni i dworscy** przepisów punktu 11 d „Kalendarza" „Orędownik nr. 68, poz. 392 i to;
   - a) Spisy wyborców nie były zesznurowane i końce sznurków wzgl. nici przymocowane pieczęcią lakową lub kartką z pieczęcią do okładki
   - b) W kilku wypadkach spisy wyborców nie zawierały w końcu poświadczenia sołtysa „Spis ten zawiera . . . . nazwisk wyborców", podpisu i pieczęci sołtysa.
   - c) dodatkowo spisy nie były również w ten sam sposób sporządzone jak spisy właściwe (a i b. powyżej)
2. **Kilku Sołtysów** odesłało spisy zamiast do Obwodowej Komisji Wyborczej do Okręgowej Komisji Wyborczej w Ostrowie.
3. **Przewodniczący Obwodowej Komisji Wyborczych** nie zaopatrzyli wszystkich spisów wyborców w zatwierdzenia, jak to przepisuje art. 34, ustęp 3, ordynacji wyborczej. Zatwierdzenie to, poniżej poświadczenia sołtysa wzgl. burmistrza, brzmieć winno jak następuje: Spis niniejszy-zawierający . . . . nazwisk wyborców-zatwierdza się . . . . , dnia . . września 1922 r.

Obwodowa Komisja Wyborcza (podpisy przewodniczącego, protokólanta i członków Komisji, którzy w posiedzeniu adział brali) **Jeżeli dziś na wyżej wymienione niedokładności uwagę zwracam, to czynię to dla tego, aby pp. przewodniczący Obwodowych Komisji Wyborczych wszystkie znajdujące się u nich spisy wyborców** (po 2 egzemplarze do Sejmu i po 2 egzemplarze do Senatu) **niezwłocznie przejrzeli i w razie braków powyżej podanych spisy te odpowiednio uzupełnili wzgl. przez pp. burmistrzów i sołtysów uzupełnić polecili.**

Spisy te muszą być w dniu 9 października b. r. wysłane do Okręgowej Komisji Wyborczej w Ostrowie, o ile zaś nie będą przepisowo sporządzone i poświadczone' Okręgowa Komisja Wyborcza albo ich nie zatwierdzi albo też zwrócić musi do uzupełnienia, co obecnie jeszcze przez sprostowanie wzgl. uzupełnienie uniknąć można. — Nr. dz. 5415/22 St. —

Koźmin, dnia 22 września 1922 r.

Starosta, Czarnecki

Nr. 459. **Dotyczy opłaty stemplowej od podań wznoszonych do Urzędów państwowych.**

Wobec tego, że bardzo dużo podań (wniosków) wznoszonych do Starostwa i podległych mi urzędów w powiecie. wpływa wciąż jeszcze bez opłaty stemplowej, przypominam niniejszem ponownie moje obwieszczenie z dnia 21 lipca b. r. — Nr dz. 4364/22 St. w „Orędowniku" nr. 60, poz. 349, rok 1922 i proszę o zastosowanie się do zawartych w temże obwieszczeniu przepisów stemplowych.

Osoby, które do tych przepisów się nie zastosują i podań w znaczki stemplowe nie zaopatrzą, powodują na niekorzyść swo,ą zwłokę w załatwieniu tych podań, gdyż urzędy w takich wypadkach zawezwać wpierw muszą dane osoby do uiszczenia opłaty stemplowej, poczem dopiero t. j. po uiszczeniu opłaty sprawy załatwiane być mogą.

Przepisy o opłatach stemplowych od podań i załączników zawiera „Orędownik" nr. 60, poz. 349, pozatem są takowe wywieszone w Starostwie i we wszystkich urzędach Starostwu podległych w powiecie.

Nr. dz. 5029/22 St.

Koźmin, dnia 23 września 1922 roku.

Starosta Czarnecki

Nr. 460. **Obwieszczenie.**

Na mocy 40 ustawy łowieckiej z dnia 15 lipca 1907 r. łącznie z § 117 ustawy o administracji krajowej z dnia 30 lipca 1883 r. rozporządza się na obszar Województwa Poznańskiego:

Czas ochronny na kwiczoły (drozdy) przedłuża się do 15 października.

W Imieniu Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
Przewodniczący
(—) Begale

Powyższe podaję do publicznej wiadomości.
L. dz. 5379/22 St, I.

Koźmin, dnia 21 września 1922 r.

Starosta

w z. Andrzejczak, st. sekretarz powiatowy.

Nr. 461. 1. Na mocy uchwały Wydziału Krajowego z dnia 28 sierpnia 1922 r. koszty utrzymania chorych w Krajowych Zakładach Psychjatrycznych wynoszą od osoby na dobę

w I. klasie 3 000 mk.
w II. klasie 2 200 mk.
w III. klasie 1 200 mk.

2. Stawki powyższe nie obejmują: wydatków za nadzwyczajne żywienie za lekarstwa i środki opatrunkowe za leczenie sposobom Roentgena i za naświetlenia jak również w klasie I. za nadzwyczajną opiekę lekarską. Taryfa powyższa niema zastosowania do chorych przyjętych na mocy § 31 ustawy z dnia 11 lipca 1881 r. Zb. ust, pr. str. 300. których koszty utrzymania pokrywają związki ubogich.

Taryfa obowiązuje od 1 września 1922 r. aż do odwołania.

Poznań, dnia 26 sierpnia 1922 r,

Zastępca Starosty Krajowego
(—) Hubert

Powyższe podoję do publicznej wiadomości.
L. dz. 130822 W. P.

Koźmin, dnia 19 września 1922 r.

Przewodniczącej Wydziału Powiatowego
Czarnecki

Dział nieurzędowy

Sprawy polskie

Pomysły ministra skarbu.

Na porządku dziennym najbliższych obrad sejmowych znajdzie się projekt min. Jastrzębskiego o pożyczce wewnętrznej. Pożyczka ma być 8 procentowa. Ażeby obligacje były zabezpieczone od ewentualnego spadku marki polskiej i mogły się stać walutą giełdową, pożyczka oparta będzie na dewizach zagranicznych, a z drugiej strony obligacje opiewać będą w połowie na marki polskie i w połowie na złote polskie. Parytet wynosić będzie: 1000 mkp. = 1 złp. = 1 frank szwajc. Obligacje te w wysokości 100 000 mkp. wypuszczane będą na pięć lat z prawem wcześniejszego wykupu. W tym czasie będzie niewątpliwie przeprowadzona reforma monetarna. Kupony półroczne opiewać będą na złote polskie i na franki szwajcarskie; płatne będą w dewizach i zabezpieczone całym naszym zapasym złota. Na ich pokrycie przyjmowane będą w 50 procent obligacje pożyczki odrodzenia. Obligacje posiadać będą kurs giełdowy i właściciele, wskutek ich dwoistości walutowej, będą zabezpieczeni od możliwego ryzyka giełdowego. O ile ewentualnie spadną marki polskie, o tyle właściciele zyskają na obligacjach dewizowych. Skarb obligacyj nie lombarduje.

Moneta metalowa w Polsce.

Warszawa. Minister skarbu p. Jastrzębski opracował projekt wprowadzenia waluty metalowej. Będą to 5-cio, 10-cio i 20-to markówki. Obecnie jest badana kwestja materyału; w każdym razie nie będzie to żelazo.

Ile mamy złota w Polsce.

Z powodu notatek, jakie się ukazały w niektórych pismach, że zapasy złota i walut P. K. K. P. w ostatnich czasach znacznie się zmniejszyły, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa stwierdza, iż wiadomość ta jest zupełnie pozbawiona podstawy, co wynika z następujących zestawień cyfrowych. I tak, zapas złota i srebra wynosił w dniu 20 sierpnia b. r. 76 918 003, licząc po 2790 marek za jeden kilogram złota, czyli w porównaniu ze stanem z dniem 31 stycznia br. zapas ten się powiększył o blisko 5 i pół miljona marek. Równ'eż zapas walut i dewiz, będących w posiadaniu P. K. K. P., a obliczonych według wartości bilansowej wzrósł znacznie w czasie od 31 stycznia do 20 sierpnia br. o czem świadczą następujące cyfry:

Z notatek uciekającego z Rosji

O stosunkach w Rosji bolszewickiej podaje „Kurj. Pozn." następujący artykuł:

Autor tych notatak, nauczycieli wiejski w Ufie. Przyciśnięty wstrętnym dla niego stosunkiem z rządem sowietów, postanowił uciec do Poski. Droga daleka, uciążliwa i kosztowna, tembardziej, że uciekać musiała z żoną i dziećmi. Z dziennika tego streszczamy tylko kilka ustępów, bardziej niż inno charakteryzujące stosunki miejscowe.

Bazar w Ufie — miejsce drobnego handlu ubogiej ludności — daje najlepsze pojęcie o nędzy panującej, a było to jeszcze przed wybuchem klęski głodowej. Inteligencja bez butów, obuta tylko w łapcie lipowe lub zupełnie boso, w strzępkach ubrania, ledwie pokrywających ciało, przechadza się bez celu po bazarze. W tłumie, z nimi razem kręcą się po bazarze robotnicy, chłopi, żołnierze — boso i w łamanach. nawet na ćwiczenia wojskowe tak chodzą. Mnóstwo żebraków i dzieci wiruje w tym tłumie. W Ufie, już od maja, z różnych powiatów i wsi, rodzice nie mogąc wyżywić dzieci, przyprowadzają je do Komitetu opieki nad głodnymi dziećmi i pozostawiają na łaskę losu, gdyż władza sowiecka wszelkiemi sposobami wymawia się od przyjęcia a nawet grozi represjami rodzicom, którzy je przemocą zostawiają. W jednej tylko guberni Klimskiej w ciągu czerwca według statystyki urzędowej, 20 000 dzieci wyrzekli się rodzice, nie mając czem karmić. A ile zmarło?

Przytułki dla dzieci — to istne ognisko zbrodni. Złodziejstwo prostytucja dziecinna, bijatyka — to codzienne zajścia. Dzieci w tych zakładach w niemowlectwie niemal uczą się oszustwa, spekulacji rozmaitych. Mieszkańcy sąsiednich kwartałów niejednokrotnie udawali się z prośbą do władz, ażeby przeniesiono w inne miejsce tych młodocianych rabuśników i złodziei. W jednym z takich zakładów wykryto nawet zamach na życie przełożonej.

W podróży widziało się nieraz przeciągające drogami długie obozy ludzi, uciekających, nieraz jak w obłędzie, bez jasnego celu, przed widmem głodu. Zdaje się nieraz. że jakaś niewidzialna potęga pędzi przed sobą te tłumy ludzi. Ucieczka włościan, osobliwie Baszkirów, odbywa się jakąś siłą wprost elementarną: zatarasowują i zabijają na głucho drzwi domów swoich, zaprzęgają konie, chwytają co się tylko da wziąść pod rękę i uciekają — przed siebie, bez świadomości dokąd, Ucieczki te oświetlają łuny pożarów. Często wsie cale wypalają się do cna. Ludzie powiadają, że przyszły ostanie chwile przed końcem świata że Bóg karze naród za rewolucję i carobójstwo.

Statki, płynące wołgą i Białą przepełnione są uciekającemi przed głodem, który goni za nimi. Wszyscy głośno przeklinają komunistów i władze sowieckie. Głód bierze górę na strachem przed czerezwyczajką. Śród ludzi najsboższych słychać często rozmowy na tematy religijne. W ogóle ostatniemi czasy widać ogromne rozbudzenie się ducha religijnego. W niektórych wsiach włościanie w nocy wychodzą w pole z zapalonemi świecami i modlą się do świtu. Obraz to wprost wstrząsający. Władza sowiecka wszelkiemi sposobami walczy z kościołem i duchowieństwem, ale walka ta nietylko nie odnosi pożądanego rezultatu, lecz przeciwnie — zdaje się zwiększać natężenie ducha religijnego. Władza sowiecka wprost zwraca się do nauczycieli wiejskich z wymówką, że idee religijne nie tylko nie zostały wykorzenione wśród ludności, lecz wzmagają się bezkarnie. (Ciąg dalszy nastąpi).

31 stycznia 1922 roku mk. 24 795 718 694,—
20 sierpnia 1922 roku mk. 35 849 076 670,—

Przeliczając dla lepszej orjentacji wartość zapasów dewizowych P. K. K. P. na dolary Stanów Zjednoczonych, według kursu odnośnej daty należy stwierdzić, że w pierwszej połowie br. wartość tych zapasów uległa stosunkowo drobnym wahaniom i wyrażała się według stanu z 10-go lipca br. sumę 8 352 000 dolarów Stanów Zjednoczonych A. P., poczem stale się zwiększała, dochodząc dnia 20 sierpnia br. do kwoty 11 855 000 dolarów.

Wiadomości miejscowe

Koźmin. W dniu 11 września obchodzili sędziwi staruszkowie Tomaszostwo Lewandowiczowie Gody dyamentowe czyli 60 jubileusz małżeński. Od ołtarza przemówił do czcigodnych jubilatów w pięknych i wzniosłych słowach krewny ks. Piotrowski, proboszcz z Lechlina. Po uroczystem nabożeństwie odśpiewano „Te Deum". Za inicjatywą miejscowego proboszcza ks. Flacha przesłał na ręce tegoż Jego Eminencja ks. kardynał Dalbor czcigodnym jubilatom arcypasterswe błogosławieństwo i serdeczne życzenia. W domu podejmowali czcigodni jubilaci liczne grono dzieci, wnuków oraz krewnych i znajomych z staropolską gościnnością. Czcigodni staruszkowie cieszą się czerstwem zdrowiem i pogodą ducha. Podczas kolacji zebrano na chleb św. Antoniego 30,400 marek. G.

Koźmin. Pierwsze posiedzenie Rady Szkolnej Powiatowej odbyło się w poniedziałek 25-go bm. popoł. na sali Starostwa celem wyboru 3 członków i 2 zastępców do Urzędu Dyscyplinarnego Stawiło się z 13-tu członków 9-ciu. Posiedzenie zagaił inspektor szkolny pan Chojecki jako przewodniczący, podając obecnym do wiadomości skład i zadania Rady Szkolnej Powiatowej i Urzędu Dyscyplinarnego. Po dalszych przemówieniach pana dyr. Winklera i pana naucz. Doktora, w których wskazano na ważność R. Sz. P. przystąpiono do jedynego punktu obrad, t. j. do wyboru członków Urz. Dysc. i to z grona R. Sz. P. Głosowano kartkami. Najprzód wybierano jednego z 2 obecnych nauczycieli, 6 głosami wybrano pana Tetzlaffa. Następnie odbył się wybór dwuch dalszych członków: pan Rybakowski otrzymał 7, pan dyrektor Winkler 6, ks. proboszcz Flach pięć głosów; dwaj pierwsi wybrani. Na zastępców otrzymali po 8 głosów ks. prob. Flach i p. Sierszulski. Stałym sekretarzem Rady wybrano pana Tetzlaffa.

Kupcy jeżdżą zagranicę po towary, a panowie po rozum; pierwsi z niemi zawsze wracają, drudzy rzadko.

W naszym rejestrze handlowym A zapisano dzisiaj pod Nr. 99 przy firmie:

Sara Jacobson Koźmin

Właść. Leon Jacobson, kupiec w Koźminie, że firma została wymazaną.

Koźmin, dnia 6 września 1922 r.

Sąd powiatowy

Ostrów. (Napad bandycki). Pomiędzy Kaliszem a Szczypiornem został napadnięty organista p. Jan Stańczak z Kalisza. Bandytów było pięciu. Jeden z nich pod groźbą zastrzelenia zażądał wydania pieniędzy. Ponieważ p. Stańczak nie chciał tego uczynić i usiłował stawić opór, bandyci pobili go kolbami brauningów, a następnie obrabowali, zabierając Stańczakowi 110.000 marek. Pokrwawiony i ograbiony Stańczak przyszedł pieszo do Ostrowa, gdzie o napadzie zawiadomił urząd policyjny.

W naszym rejestrze handlowym A zapisano dzisiaj pod Nr. 180 przy firmie Stanisław Michalski, dawniej Aleksander Thomas Borek, że firma została przeniesiona do Koźmina i brzmi odtąd.

Stanisław Michalski-Koźmin.

Koźmin, dnia 9 września 1922 r.

Sąd powiatowy

Nakładem i drukiem Edwarda Kraszewskiego w Koźminie. Odpowiedzialny redaktor Edward Kraszewski w Koźminie